

Późnym wieczorem, gdy księżyc zabłyśnie
Harmonii słyhać już głos
Święto to jakieś na mojej ulicy
Słyszę rozmowy co krok
Dziewczyny nuca, panowie śpiewają
Balety wnet zaczną się
I wszyscy tańczą i wszyscy się bawią
Polska gościnność co noc

Hej ha gdy muzyka gra
Hej ha kto nam radę da
Gdy całą noc gorzałki moc
Wypijesz Ty, wypiję ja
Hej ha gdy muzyka gra
Hej ha wypij aż do dna
Butelek żon pokryje szron
Nie bawisz się to poszła won

Długie rozmowy, namiętne dyskusje
Czy poszła sama czy z nim
Też panną byłam, tak dziecko miałam
Lecz nigdy co to to nie
Z czystej bezinteresownej zawiści
Każdy radości swe ma
Po co parlament i po co socjalizm
Co w garści trzymasz to masz

Hej ha...

Piękne dziewczyny, dostojne matrony namiętnie wiodą swój spór
Sam nasz ksiądz proboszcz zakupił AUDI-
cę czy z organistą na pół
Trudno powiedzieć, czy ktoś z nas ma rację jak prawdę poznać, j
ak fałsz
Postaw a zastaw się no panie bracie polska gościnność a co

Hej ha...